

OD REDAKCJI

W 2020 roku Redakcja „Prac Filologicznych” oddaje w ręce Czytelników dwie części czasopisma. Pierwsza część LXXV tomu „Prac Filologicznych” została poświęcona wyłącznie zagadnieniom walencji. Natomiast niniejszy tom tworzą dwadzieścia cztery teksty bardziej zróżnicowane pod względem podejmowanej tematyki oraz stosowanej metodologii. Między innymi z tych powodów zostały one wyodrębnione w osobną część.

Układ artykułów jest alfabetyczny – według nazwisk autorów. Niewielkie odstępstwo pod tym względem stanowią dwa końcowe teksty wydzielone jako *Wspomnienia i recenzje*.

Prezentowane w tej części „Prac Filologicznych” artykuły zawierają rozważania zarówno nad świadomością językową pisarzy, jak i osób uczących się języka. W tym kręgu tematycznym umiejscowić należy otwierający tom artykuł Anny Dąbrowskiej-Kamińskiej, który jest poświęcony charakterystyce uchwyconego przez Leopolda Tyrmanda środowiskowego zróżnicowania języka mieszkańców XX-wiecznej Warszawy. Zjawisko to znalazło odzwierciedlenie w polszczyźnie, którą posługują się postaci powieści *Zły*. Do tego obszaru tematycznego należy też artykuł Magdaleny Pietrzak, w którym autorka przybliży ocenę normatywną XIX-wiecznego języka polskiego dokonaną przez Henryka Sienkiewicza w jego wypowiedziach prasowych. Jak się okazuje, część uwag poczynionych przez autora trylogii, jak na przykład nieuzasadnione sięganie po zapożyczenia, można odnieść także do współczesnej polszczyzny. Cenne uwagi o roli, jaką należy przypisać świadomości językowej podczas akwizycji języka, przynosi studium przypadku zaprezentowane przez Kingę Geben.

Na leksyce języka japońskiego skoncentrowali uwagę Grzegorz Waśniewski i Jarosław A. Pietrow. Badania pierwszego z nich poświęcone są zjawisku heterografii oraz związanych z nią polisemią i homonią. Z kolei drugi z wymienionych badaczy przedstawił proces gramatyzacji japońskiego rzeczownika *tokoro* i konsekwencje tego zjawiska dla składni zdania złożonego.

Osobna grupa artykułów to teksty poświęcone problemom dotyczącym pogranicza semantyki, składni i pragmatyki języków słowiańskich. Badania z tego zakresu prezentuje w artykule Jan Wiślicki. Autor dowodzi, że zjawiska słowotwórcze w określonych warunkach mogą być postrzegane jako operacje na strukturach składniowych. Inną perspektywę zarysowuje tekst Zuzanny Topolińskiej, która postuluje,

by zjawiska słowotwórcze utożsamiać z operacjami semantycznymi, i udowadnia, że przyłączanie afiksów uzależnione jest od znaczenia rdzenia uczestniczącego w procesach derywacyjnych. Z kolei analizę pragmatyczną operatora metatekstowego *nie wiem* zawiera tekst debiutującej badaczki Magdaleny Łysik. Aspekt pragmatyczny dominuje również w prezentowanych badaniach Gabrieli Wilk, która skonfrontowała sposoby funkcjonowania polskich i rosyjskich przysłów wykorzystywanych przez internautów podczas tworzenia memów. Opis semantyczny, w tym zagadnienia relacji synonimii pomiędzy jednostkami języka opartymi na czasownikach *stworzyć* i *utworzyć* z jednej strony a *robić* z drugiej, przybliży Agnieszka Świątek. Natomiast perspektywę kognitywną w opisie wyrażen, za pomocą których charakteryzuje się czucie głębokie, przynosi artykuł Joanny Pędzisz i Pawła Staniewskiego.

W „Pracach Filologicznych” nie mogło zabraknąć artykułów stosujących diachroniczną perspektywę opisu języka. Opracowania te dotyczą zarówno historii wewnętrznej polszczyzny, jak i oddziaływań na język czynników zewnętrznych. W duchu diachronicznym utrzymane są także artykuły dialektologiczne, w których istotnym parametrem badawczym są różnice pokoleniowe w mowie mieszkańców danego miejsca. Wśród tekstów dotyczących problemów historii wewnętrznej, wewnętržno-zewnętrznej, dialektologii i onomastyki Czytelnik „Prac Filologicznych” znajdzie studia doświadczonych autorów, a także teksty początkujących badaczy.

W bieżącym numerze została opublikowana druga część obszernego studium autorstwa Anety Luto-Kamińskiej z zakresu historycznej fleksji, a konkretnie liczby mnogiej rzeczowników na *-an* i *-anin* w XVI-wiecznej polszczyźnie. Ta doświadczona badaczka, związana z Pracownią Słownika Polszczyzny XVI wieku, na doskonale znanym sobie materiale pochodzącym z różnych XVI-wiecznych tekstów podejmuje próbę opisu i usystematyzowania tendencji zmian fleksyjnych w omawianej grupie rzeczowników. O różnorodnych uwarunkowaniach, które mają przełożenie na konkretne wybory translatorskie XVI-wiecznych tłumaczy Biblii, piszą natomiast Alla Kozhinova i Elena S. Surkova.

Cztery artykuły dotyczą problematyki leksykalnej w perspektywie historycznojęzykowej i dialektologicznej. Zarejestrowaną w słownikach historycznych staropolską leksykę tematycznie związaną z miodosytnictwem przedstawia Aneta Müller, przy czym autorka łączy opis w układzie polowym z opisem diachronicznym. Z kolei Kamila Sujkowska na przykładzie analizy 12 wyrazów używanych współcześnie przez uczniów i nauczycieli z Przemyśla (takich jak przykładowe: *strugaczka*, *gumka do mazania*, *mazać* (tablicę), *konferencja*, *rysik*, *komers*, *półmetek*, *pele-mele*, *strugi* itp.) dowodzi, jak silne jest regionalne zakorzenienie słownictwa związanego z codziennością szkolną. Dane ankietowe, które przedstawia autorka, pokazują, że leksyka ta wciąż zachowuje charakter regionalny, wyłamuje się tendencji do ujednocnienia. Co więcej, w zależności od miejsca produkcji lub magazynowania produktów szkolnych nazwy regionalne występują w funkcji nazw handlowych na obszarze całej Polski.

Dialektologię reprezentują artykuły Michaliny Surmy i Katarzyny Zagłoby, teksty te dotyczą gwar wielkopolskich i pogranicza Wielkopolski z innymi dialektami. Pierwsza z wymienionych autorek ukazuje ewolucję nazw przedweselnego zwyczaju świętowania, który początkowo nazywał się *polter*, *pulteram*, *polterabend*, a obecnie coraz częściej w mowie Wielkopolan okreśłany jest z polską jako *bicie* lub *czaskanie szkła*. Zwyczaj ten ma korzenie niemieckie, znany był na ziemiach, które znalazły się w orbicie wpływów kultury niemieckiej, co świetnie oddaje pierwotna nazwa zwyczaju, która wciąż jest znana najstarszym mieszkańcom Wielkopolski. Pokolenie średnie, młode i najmłodsze nazwę niemiecką (występującą w różnych wariantach) ma w leksykalnym zasobie biernym, zwyczajowo posługuje się różnego typu kalkami wyrażenia niemieckiego lub nazwami tworzonymi na gruncie polszczyzny, które nie wykazują już żadnego związku z oryginalną nazwą. Zastosowanie przez M. Surmę klucza pokoleniowego i wsparcia etnograficznego pozwoliło pokazać proces zmian leksykalnych w korelacji ze zmianami obyczajowymi. Być może zmiany klimatyczne, o których coraz częściej słyszymy, skłoniły K. Zagłobę do zainteresowania się leksyką tematycznie odnoszącą się do ogrzewania domu. Młoda badaczka przedmiotem obserwacji uczyniła także zmiany pokoleniowe obejmujące słownictwo z tego pola tematycznego. Badania dialektologiczne prowadziła we wsi Zalesie położonej w powiecie poddębickim – miejscowości znajdującej się na pograniczu gwar łęczyckich i sieradzkich, ale również dialektów małopolskiego, wielkopolskiego i mazowieckiego.

Do metodologii kognitywnej i badań JOS wypracowanych w lubelskim środowisku badawczym bezpośrednio nawiązuje obszerne studium semantyczne Katarzyny Prorok. Zamieszczony w „Pracach Filologicznych” artykuł stanowi wstępną, ale też rozszerzoną wersję hasła *poziomka*, które badaczka opracowuje na potrzeby tomu roślinnego *Słownika stereotypów i symboli ludowych* (Bartmiński i Niebrzegowska-Bartmińska 1996–2019). W tekście przedstawia ona szeroką, kognitywną definicję nazwy *poziomka*, omawia jej pochodzenie, wygląd i właściwości, miejsce występowania, czas dojrzewania i zbioru, zastosowania (praktyczne, obrzędowe, lecznicze) oraz symbolikę.

Młodszy adepci filologii na warsztat wzięli także *nomina propria*; Paulina Karpeta omawia językowo-kulturowy obraz świata utrwalony w nieoficjalnych antroponimach, określeniach mieszkańców Łazów, Majdowa i Ciechostowic w powiecie szydłowieckim. Bożena Žilo natomiast na przykładzie nazwisk mieszkańców parafii Turgiele i okolic, które zostały zapisane w latach 1756–1766, a więc okresie niepełnej stabilizacji nazwiska jako instytucji w sensie prawnym, bardzo dobrze charakteryzuje specyfikę badań onomastycznych na językowo-kulturowych pograniczach w sytuacji przenikania się języków bałtyckich i blisko spokrewnionych ze sobą języków słowiańskich. Problematykę tę naświetla właśnie w kontekście spotęgowanej wielomotywacyjności onimów na takich obszarach. Jak podkreśla autorka, każde nazwisko stąd wymaga osobnego studium przypadku. Niezależnie

od regionu w badaniach onomastycznych przydatna jest wiedza historyczna oraz znajomość realiów, jednak w wypadku nazwisk z obszarów pogranicza językowo-etnicznego oprócz tego bezwzględnie konieczna okazuje się także doskonała znajomość języków i gwar funkcjonujących na badanym obszarze.

Wspomniany artykuł B. Žilo należy zaliczyć także do grupy studiów poświęconych polszczyźnie kresowej oraz – szerzej rzecz ujmując – pograniczy językowych i etnicznych. Artykuły poświęcone tej problematyce badawczej systematycznie ukazują się na łamach „Prac Filologicznych”. W tym roku, oprócz wspomnianego tekstu B. Žilo, publikujemy jeszcze dwa artykuły problemowe. Pierwszy z nich, autorstwa Katarzyny Sicińskiej, zawiera obszerny przegląd prac poświęconych polszczyźnie dawnych Kresów Wschodnich. Badaczka skupia się na kwestii jej statusu i dokonuje krytycznego przeglądu nazewnictwa używanego w charakterze terminologii w pracach poświęconych tej tematyce. Studium Kristiny Rutkowskiej zaś dotyczy sposobów nazywania Najświętszej Maryi Panny w XVII-wiecznych *Punktach Kazań* K. Szyrwida. Studium to dobrze wpisuje się do kręgu opracowań historycznojęzykowych. Podkreślić trzeba, że badaczka jako pierwsza zajęła się szczegółową charakterystyką sposobów kreowania wizerunku NMP w polsko-litewskiej postylli jezuitckiego kaznodziei, który jest uważany za twórcę literackiego języka litewskiego.

W osobnej sekcji nazwanej *Wspomnienia i recenzje* znalazły się dwa teksty; pierwszy z nich to wspomnienie postaci profesora Valerijusa Čekmonasa (Walerego Czekmana) (1937–2004) pióra jego żony – Ireny Elżbiety Čekmonienė. Osiągnięcia tego wybitnego badacza kontaktów językowych, świadomości językowej i etnicznej ludności z obszarów pogranicza językowego przybliży także recenzja książki – *Valerijus Čekmonas: Kalbų kontaktai ir sociolingvistika*, red. Laima Kalėdienė, Vilnius 2017 – przygotowana przez Elżbietę Smułkową.

Recenzja zawiera wyczerpujący przegląd prac profesora Czekmana, ocenę jego wielkiego wkładu w rozwój socjolingwistyki pograniczy. Przegląd prac tego badacza, jak i jego współpracowników jest także okazją do recenzji jego osiągnięć w kontekście obecnej dynamiki procesów tożsamościowych Białorusi, co pozwala na weryfikację hipotez sprzed 30 lat. Rzadko się zdarza, by recenzja publikacji naukowej zmuszała do refleksji nad teraźniejszością, ta – autorstwa Elżbiety Smułkowej – taki walor niewątpliwie ma.

Redakcja żywi głębokie przekonanie, że Czytelnicy o różnych zainteresowaniach naukowych znajdują w oddawanej im do rąk drugiej części LXXV tomu „Prac Filologicznych” artykuły odpowiadające ich zainteresowaniom.

Życzymy udanej lektury

Katarzyna Dróżdż-Łuszczczyk i Izabela Winiarska-Górska